

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## Clemenceau umarł

**W testamencie zmarły wyraził życzenia, aby pogrzeb odbył się bez oficjalnej ceremonii przy udziale tylko najbliższych**

PARYŻ, 24 listopada. (Pat.)— Clemenceau zmarł w nocy z 23 na 24 b. m. o godz. 1.45. Skonał spokojnie bez cierpień. Zmarły spoczywa na łóżku w swym szarem codziennym ubraniu. — Przy łóżku zmarłego czuwają jego dzieci, wnuki, służący oraz szofer. O godz. 3-ej przybył premier Tardieu. Oświadczył wielce wzruszony, iż nie weźmie udziału w żadnej oficjalnej uroczystości. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego, zwłoki spoczną w jego posiadłości w Wandel.

Od samego rana zaczęły zbierać się przed domem tłumy. — Przybyły różne wybitne osobistości, składając w specjalnej księdze swe podpisy, m. in. prezydent republiki Doumergue i ministrowie. Artysta rzeźbiarz Cognet zdjął maskę pośmiertną.

### Testament zmarłego

PARYŻ, 24 listopada. (Pat.)— Testament Clemenceau, który został dziś rano otwarty, zawiera życzenie, aby pogrzeb odbył się bez oficjalnej ceremonii i



aby wzięły w nim udział najbliższe stojące osoby.

Ambasador angielski dorę-

czył Tardieu pismo Mac Donalda, zaznaczając, że cała Anglja współczuje z Francją z powodu śmierci znakomitego męża stanu.

### Kondolencje rządu polskiego

WARSZAWA, 24 listopada.— (PAT.) — Minister spraw zagranicznych p. Zaleski, wysłał na ręce ministra spraw zagranicznych Francji, Brianda, telegram treści następującej: „Bolesna wiadomość o śmier-

ci Jerzego Clemenceau, jednego z najwybitniejszych synów Francji, którego niespożyte zasługi zostały złotemi zgłoskami zapisane w kartach historii jego ojczyzny, została niezwykle głęboko odczuta w całej Polsce.

W imieniu całego Narodu Polskiego i Rządu Polskiego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie wyrazów głębokiego i szczerzego żalu, z powodu tej okrutnej straty, jaką poniósł Naród zaprzyjaźniony i sprzymierzony. (—) A. ZALESKI“.

### Reprezentacyjny dworzec graniczny w Zebrzydowicach

Naskutek umowy granicznej, zawartej między Polską a Czechosłowacją, czynności celne i paszportowe w ruchu towarowym i pasażerskim przeniesione zostały z czechosłowackiej stacji granicznej Petrowice do nowowybudowanej polskiej stacji granicznej Zebrzydowice.

Przed wojną znajdowała się w tym miejscu mała stacyjka, którą obecnie rozbudowano, nadając jej wygląd imponującego granicznego dworca reprezentacyjnego z urzędem celnym, domem mieszkalnym dla straży celnej. Jest to nowoczesny dworzec z urządzeniem dla rewizji celnej i paszportowej.

### Czy wiecie, że...

...w pobliżu Bath pociąg towarowy, złożony z 30 wagonów, nalożonych węglem, stoczył się z nasypu na budynek kolejowy, druzgocąc go całkowicie. Czterech pracowników z obsługi kolejowej zostało zabitych. Trzech odniosło ciężkie obrażenia. Wagony podczas staczania się z nasypu w większości wyrzuciły węgiel, który całkowicie zasypał gruzy zrujnowanego przez katastrofę budynku i szczątki kilku wagonów.

Jak podają otrzymane na Małcie doniesienia radiotelegrafisty z „Barona Elchos“ — powodem buntu jest znajdująca się w składach okrętu wielka ilość kokaliny. Telegrafista zabarykadował się w swojej kabine i prosi o bezzwłoczną pomoc, bowiem zbuntowani marynarze grożą mu śmiercią.

## Proces arcyb. Kowalskiego

rozpoczyna się dzisiaj w warszawskim sądzie apelacyjnym ściśle przy drzwiach zamkniętych

W dniu dzisiejszym przed warszawskim sądem apelacyjnym rozpoczyna się proces arcybiskupa marjawickiego ks. Kowalskiego.

Jak wiadomo, ks. Kowalski w pierwszej instancji, t. j. w sądzie okręgowym w Płocku skazany został na 4 lata więzienia za czyny niemoralne w stosunku do podległych mu zakonników i wychowanie klasztoru. Karata, na skutek amnestji zmniejszona została do lat 2 i 8 miesięcy.

W swej skardze apelacyjnej arcybiskup marjawicki twierdzi, iż padł ofiarą walk i namiętności religijnych, które przez zniszczenie go dążyły do zniszczenia kościoła marjawickiego w Polsce.

Dalej ks. Kowalski twierdzi, iż przeciwnicy jego zmobilizowali cały zastęp oskarżających go kobiet i dziewcząt bez kultury, bez ugruntowanych zasad moralnych, rozżalonych i żądnych zemsty z powodów bądź urojonych, bądź za zasłużone

represje, jakich doznały w klasztorze.

Rozprawa, w przeciwieństwie do posiedzenia w Płocku, toczyć się będzie ściśle przy drzwiach zamkniętych.

Dopuszczeni będą do niej tylko członkowie sądownictwa i palestry, nie wszyscy jednak, lecz tylko ci, którzy uzyskają specjalne bilety wejścia.

Rozprawie przewodniczy prezes Fleszyński, referentem jest sędzia Gacek. Oskarża prokurator Godecki. Obrona w dawnym

składzie, prócz adw. Kobylińskiego z Łodzi, a zatem: adwokat Śmiarowski, adw. Głowczewski, oraz ksiądz marjawicki Tułaba.

Chcąc Czytelnikom naszym dać jaknajdokładniejszą relację z przebiegu rozprawy, redakcja „Głosu Porannego“ deleguje do Warszawy swego specjalnego sprawozdawcę.

## Sensacyjne aresztowanie w warszawskiej Kasie Chorych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nocy wczorajszej władze policyjne dokonały — po przeprowadzeniu rewizji w lokalach Zw. Okręg. Kas Chorych, Zw. Pracown. Kas Chorych i w mieszkaniach prywatnych — sensacyjnych aresztowań.

Aresztowani zostali mianowicie: p. Bolesław Dratwa, dyre-

ktor Okr. Zw. Kas Chorych, p. Kazimierz Kuczewski, były dyrektor powiatowej Kasy Chorych w Warszawie oraz byli urzędnicy warszawskiej powiatowej Kasy Chorych pp. Adam Obarski i Adam Kinel.

Aresztowanie wszystkich wymienionych nastąpiło z powodu oskarżenia, że dopuścili się oni fałszerstwa.

Pp. Kuczewski, Obarski i Ki-

nel mieli mianowicie podstępnie fałszywe daty przy rozwiązywaniu z nim przez Kasę Chorych umów o pracę, przez co zyskać chcieli większe odprawy za zwolnienie z posad, p. Dratwa zaś zaakceptował te dane, narażając w ten sposób Kasę Chorych na straty.

Aresztowania te wwarły wielkie wrażenie w stolicy.



### Pielęgnowanie usi u dzieci

osiąga się w sposób prosty i przyjemny, przez staranne płókania ust ODOLEM. Piókać należy rano i wieczorem, a możliwie również i po obiedzie. Dzieci przyzwyczajają się bardzo szybko do płókania ust ODOLEM, ponieważ ODOL ma przyjemny smak i daje uczucie orzeźwiającej świeżości w ustach

## Profile polityczne

## Sokolnikow

nowy poseł sowiecki  
w Londynie

Jak depesze doniosły, posłem sowieckim w Londynie mianowany został Sokolnikow. Poniżej podajemy jego sylwetkę. (Redakcja).

Grzegorz Brylant - Sokolnikow, liczący dziś lat 45, obejmuje po raz pierwszy posterunek dyplomatyczny; dotychczas nie należał nawet do składu osobowego komisariatu spraw zagranicznych. Mimo to nazwisko jego związane jest z akcją dyplomatyczną o charakterze historycznym. Gdy Trocki przetrwał w roku 1917 toczące się w Brześciu Litewskim pertraktacje pokojowe między Rosją a Niemcami, rzuciwszy hasło **ani pokój, ani wojna**, a niemiecki sztab generalny podjął wstrzymaną ofensywę, Lenin wysłał Sokolnikowa z poleceniem wzięcia na siebie odium za podpisanie haniebnego pokoju. Misję tę postarano mu się „ułatwić”. W myśl poleceń z Petersburga złożył Sokolnikow deklarację, że **kladzie podpis pod traktatem bez czytania go**.

Po krótkim pobycie w Turcji stanął Sokolnikow stanowisko komisarza finansów. Razem z Kuflerem, byłym dyrektorem Banku Państwa, urzędnikiem starego reżimu, przystępuje do stabilizacji waluty. W pracy swej walczyć musi z zastrzeżeniami i trudnościami natury politycznej, wysuwanej przez Kreml. Ale nowy komisarz finansów, kierujący się wyłącznie przesłankami realnymi, jest człowiekiem nieustępliwym i twardym. Na 14-ym kongresie partji komunistycznej wygłasza mowę, w której poddaje bezlitosnej krytyce sowiecką rzeczywistość, wykazując, że **prawo własności prywatnej wbrew frazesom, odgrywa zasadniczą rolę w rosyjskiej polityce przemysłowej, finansowej i kredytowej**. Po tej mowie, skierowanej przeciw rewolucyjnej demagogii, otrzymał dłuższy urlop. Jako jeden z przywódców tak zwanej opozycji z prawa, został na kilka lat odsunięty od władzy i wpływów; dopiero zupełna Kossowa otworzyła mu znowu drogę do kariery. Mianowano go kierownikiem państwowego syndykatu naftowego. Na tym stanowisku udało mu się doprowadzić do umowy naftowej z wielkimi koncernami światowymi, między innymi z Deterdingiem z Royal Dutch, który przez szereg lat zwalczał bezwzględnie sowiecką politykę naftową.

Na arenie międzynarodowej występował Sokolnikow na konferencji haskiej, która była dalszym ciągiem pamiętnej konferencji w Genewie oraz brał udział w międzynarodowej konferencji gospodarczej, która odbyła się w roku 1927 w Genewie z inicjatywy ligi narodów. Podczas gdy szef delegacji Osiński, podkreślał na każdym kroku **przejąć, dzieląc politykę gospodarczą Sowietów od polityki gospodarczej świata**, Sokolnikow, z pewnością z wiedzą Moskwy, mówił o współpracy. W imię tej współpracy deleguje go dziś Moskwa do Londynu.

Sokolnikow jest stuprocentowym Europejczykiem. Studja uniwersyteckie odbywał częściowo w Sorbonie, częściowo w Genewie i Lozannie. Ze Szwajcarii wyjechał swego czasu z **Leninem słynnym zapłombowanym wagonem do Rosji**. Mówi biegle po francusku i po angielsku, orientuje się doskonale we

# Czy ententa umarła?

Konferencja haska ma, być może, większe znaczenie ze względu na wskazówki, jakie dała nam ona co do ogólnej orientacji polityki europejskiej. Nie należy przytem zbytnio się przejmować jej bezpośrednimi rezultatami, które były ubogie i powikłane.

Staje się coraz jaśniejsze, że Wielka Brytania chce się uniezależnić od europejskiego kontynentu. Polityczne i prawne więzy między krajem macierzystym i dominjami rozluźniają się coraz bardziej i muszą być zastąpione przez głębsze poczucie wspólności świata anglo-saskiego, wzmocnione trwałym panem rzym gospodarczym. Afryka południowa, Australia i Kanada, które mają przed oczyma przykład Stanów Zjednoczonych, za żadne skarby świata nie chcą się pozwolić wciągnąć w europejskie powikłania. Jest wobec tego całkiem naturalne, że uważają oni Francję, zaplątaną z konieczności w europejskie afery, za niesłychanie uciążliwego partnera.

Niemcy śledzą z wielką uwagą nową fazę stosunków francusko - angielskich; ze zrozumiałą radością witają oni koniec ententy i apelują do nas, abyśmy zmienili naszą politykę przymierzeniową i zaczęli uprawiać politykę kontynentalną. — Podkreślają, że interesy gospodarcze Francji i Niemiec o wiele łatwiej dają się pogodzić, niż interesy Anglii i Francji, że konieczność zwalczania amerykańskiego protekcjonizmu czyni nieodzownym połączenie się przemysłu belgijskiego, niemieckiego i francuskiego, że francusko - niemieckie kartele potasowe i stalowe wykazały nadzwyczaj zadawalające rezultaty, że niemiecka inteligencja nigdy nie lekceważyła tego, co zawdzięcza Francji, tak samo jak Francja zawsze uznawała wpływ niemieckiej filozofji, literatury i muzyki na swoją sztukę i swoją naukę. Jakimż czynnikiem cywilizacji, jaką gwa-

rancją europejskiego pokoju byłoby lojalne i prowadzone bez podstępów porozumienie obydwóch narodów!

Jest w tem wszystkim dużo prawdy, idzie jednak o to, czy takie porozumienie jest możliwe i pod jakimi warunkami. Trzeba przyznać, że nie należy przywiązywać zbyt wielkiego znaczenia do bardziej lub mniej silnych, bardziej lub mniej teatralnych manifestacji nacjonalistów i uświadomionych pod względem rasowym; możnaby im przeciwstawić manifestacje pacyfistyczne, których szczerości nie można podawać w wątpliwość. W Niemczech panuje dziś zupełnie inny duch, niż w roku 1914. Ale zupełnie podobnie, jak przed wojną ententa francusko - niemiecka wymagałaby uznania ze strony Francji traktatu pokojowego we Frankfurcie, — podobnie istotne francusko - niemieckie porozumienie wymagałoby obecnie uznania przez Niemcy wersal-

skiego traktatu pokojowego. Francja nie mogła uznać pokoju frankfurckiego, póki jeszcze rozlegały się skargi zaanektowanej Alzacji i Lotaryngji. Aczkolwiek Niemcom nikt nie zaanektował ludności niemieckiej, a grupy mniejszościowe, które przeszły pod panowanie Polski i Czechosłowacji, mają stosunkowo niewielkie znaczenie dla Niemiec i otrzymały wszelkie gwarancje w traktatach, zawartych z Polską i Czechosłowacją, jednakże każdy wielki naród, posiadający dumę patriotyczną, zawsze z trudem uznaje oficjalnie i faktycznie swe zmniejszenie, to też z tego względu istnieje bardzo mało Niemców, na wet pośród pacyfistów, którzy nie domagali się rewizji traktatu wersalskiego. „Nie powinno to być przeszkodą”, — mówią sfery naszych skrajnych lewicowców, którzy są zwolennikami porozumienia francusko - niemieckiego za wszelką cenę. „Dlaczego traktat wersalski nie

miałyby ulec rewizji, jeżeli za taką cenę dałaby się osiągnąć jednomyślność na kontynencie Europejskim?”

Oczywiście żaden traktat nie jest na wieki nienaruszalny i żaden system polityczny nie jest wieczno-trwały, ale w chwili obecnej nie dadzą się naruszyć ustanowione w roku 1919 granice na wschodzie i w centrum Europy, bez wywołania jednoznacznie groźnego niebezpieczeństwa wojny. Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia i Grecja musiały przewyciężyć wielkie trudności. Stoją one nadal w obliczu trudności gospodarczych i politycznych, ale są to młode, ambitne narody, które chcą żyć, i nie można naruszyć ich granic, bez wywołania pożogi wojennej, której skutków nikt nie jest w stanie przewidzieć. Poza tem narody te opierają się o pomoc Francji, i wszelkie próby zbliżenia pomiędzy Francją i Niemcami wywoływały w tych państwach poważne zaniepokojenie. Ja ze swej strony nie mogę uwierzyć, że już nadszedł czas do zbliżenia francusko - niemieckiego. Aby takie zbliżenie urzeczywistnić, musiałyby Niemcy wykazać swą dobrą wolę, mądrość polityczną i rzeczywiście europejskiego ducha; z tego wszystkiego nie widać dotychczas najmniejszego śladu w prasie niemieckiej.

Ale dlaczego po anglofilskiej polityce musi koniecznie nastąpić polityka germanofilska? Czy nie nadszedł czas dla wyłącznie francuskiej polityki? Anglia wycofuje się i zajmuje stanowisko jeśli nie „splendid isolation”, to w każdym razie przy najmniej „świętego egoizmu”, zupełnie tak samo, jak Włochy i Niemcy. Stanowisko to zapowiada może koniec wszelkich politycznych przymierzy i specjalnych porozumień, które zresztą sprzeciwiają się także duchowi ligi narodów. Od Stanów Zjednoczonych Europy“ jesteśmy jeszcze bardzo daleko; jeszcze nie nadszedł na to czas.

L. Dumont-Wilden  
współpracownik polit.  
„Revue Bleue“

Imponująca rewelacja kinematografji!

LIL DAGOWER  
Bernard GOETZKE  
JEAN ANGELO  
MARY GLORY

Pod jakim tytułem ?  
(na jakim ekranie) **Gdzie ?**

Najwspanialszy Cud sztuki filmowej!

**RADIO-REICHER**  
KODZ PIOTRKOW/KA 142

Odbiorniki najwyższej jakości  
NA PRĄD, pokazy w naszym  
salonie radiowym. Prosimy!  
7414

Dr. med. 714  
**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych  
leczenie światłem, badanie krwi  
i wydzielin

**Andrzeja 5. telef. 159-40.**  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz  
w niedziele i święta od 9-1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

wszystkich zagadnieniach, które od lat stanowią przedmiot bezowocnych pertraktacji między Rosją a Anglią.

**LUONA**

Dziś i dni  
następnych

Dawno oczekiwane arcydzieło „FOXA”  
Najpotężniejsza epopea miłości matczynej.  
Najpiękniejsza symfonia serc. Najokrutniejszy dramat  
ludzkości

**Ostatni Syn**

Tragedja wyższej ponad wszystko miłości matczynej.  
Rewja gwiazd:

**Margareta Mann, June Collyer, Charles  
Morton, James Hall.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej  
pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO.  
Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz.  
12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.  
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob.  
i niedz. od g. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca  
po 50 gr. i 1 zł. 6178





## Wiadomości bieżące

### Skrzynki pocztowe w tramwajach podmiejskich

Dyrekcja pocztowa w Łodzi w porozumieniu z zarządem łódzkich elektrycznych kolejek dojazdowych, amiera wprowadzić nowe urządzenie udogadniające przesyłanie korespondencji mieszkańcom okolicy, do miejscowości, w których przeprowadzane są linie Ł. E. K. D.

Mianowicie urządzone mają być w wagonach tramwajowych skrzynki pocztowe, do których wrzucano by listy, jak do zwykłych skrzynek pocztowych. O ile zarząd Ł. E. K. D. zgodzi się na projekt dyrekcji pocztowej, ta zostanie wprowadzona.

### Rocznica walk pod Łodzią

Na dzień wczorajszy przypada rocznica walk rosyjsko-niemieckich pod Rzgowem, gdzie padło i pochowanych zostało kilkuset żołnierzy niemieckich. Z tej okazji przybyło z Niemiec do Łodzi wiele rodzin, które udały się na groby poległych z wieńcami. Na uroczystość na cmentarzu pod Rzgowem przybył konsul niemiecki von Lucwald.

### Zebrania kontrolne rezerwistów Łodzi i pow. łódzkiego

Jutro w godz. od 9 rano obowiązuje zani są zgłosić się w PKU. Łódź — Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1889, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na literę B.

W lokalu PKU. — Łódź — Miasto II przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1904 zamieszkali na terenie 13-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na literę od L do Z.

### Spis poborowych rocznika 1909

Jutro w godzinach od 8,15 do 3 pop. obowiązani są do osobistego zgłoszenia się w lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie 14 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na literę od H do L.

## Usprawnienie kas chorych

Wielka konferencja z udziałem min. Prystora

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). — W sali rady miejskiej rozpoczęła swe dwudniowe obrady, zwołana przez naczelną izbę lekarską z inicjatywy ministra pracy i opieki społecznej, p. Prystora, konferencja w kwestji usprawnienia leczenia w kasach chorych.

Na otwarcie przybyli prezes rady min. dr. Switalski, ministrowie: Prystor, Składkowski, Kühn i Boerner, marszałek senatu, Szymański, podsekretarz stanu Doleżał, gen. Konarzewski, gen. Hubicki, Starzyński i Radwan, delegat polski do ligi narodów, minister Sokal, wojewodowie: Jaroszewicz i Twardo, dziekan wydziałów lekarskich, prezesi izb lekarskich, profesorowie uniwersytetów, wyżsi urzędnicy oraz liczni przedstawiciele instytucji ubezpieczeń na wypadek choroby.

MOWA MIN. PRYSTORA

Min. Prystor wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in. co następuje:

„Proszę panów! Kasy chorych w rozumieniu ustawy winny być instytucjami pożytecznymi i pożądanymi przez całe społeczeństwo. Tak jednak w życiu praktycznym nie stało się. To moje zdanie, zdaje się, nie jest odosobnione, po-

dzielane jest ono niemal przez wszystkich, którzy stykali się z tą instytucją bezpośrednio, lub pośrednio. Zamiast tego, aby być instytucją żywą, nawskroś społeczną, prześlągniętą stała troską o dobro społeczeństwa i jego członków, stała się w przeważającym swoim typie instytucją suchą, biurokratyczną, świadcząca dobrodziejstwa jak z łaski i zdradzając już w młodym wieku tendencję do skostnienia w swojej formie“.

Po scharakteryzowaniu przyczyn tego stanu rzeczy p. minister Prystor powiedział m. in. „Nie chcę bynajmniej występować w roli oskarżyciela. Nad złymi objawami przeszłości stawiam krzyżyk. Chodzi mi natomiast o to, żeby z kasy chorych zrobić instytucję naprawdę nie tylko z nazwy swojej — społeczną, t. j. taką, która by przyniosła pożytek społeczeństwu, która by dbała o jego dobro, pracując nie tylko na dzisiaj, ale z myślą o przyszłości a sądzę, że instytucja ta, przy swoich środkach, mogłaby i może wiele zrobić, chociażby w kierunku podniesienia powszechnej zdrowotności kraju. Proszę więc, panowie, żebyście zechcieli, nie tykając przeszłości nie doszukując się winy, pomóc mi w znalezieniu dróg, aby instytucja stała się taką,

do której należeć chciałby każdy obywatel polski“.

Dalej zabrał głos prezes naczelnej izby lekarskiej, b. minister dr. Chodźko, który podkreślił z naciskiem fakt, że oto po raz pierwszy zwrócono się do świata lekarskiego, aby zasięgnąć jego opinii w tak doniosłej sprawie.

W dalszym ciągu obrad zabierał głos na temat oparcia kas chorych na czynniku lekarskim panowie Bujalski, Makowski, Bogusławski, Stefański, Zanecki, Wroczyński, Biernacki i inni.

O godz. 17.30 p. minister Prystor z małżonką podejmowali uczestników konferencji czarną kawą.

### Pani Kujawska wypuszczona na wolność

Jak się dowiadujemy, aresztowana w związku z przywiązaniem broszki brylantowej żona przemysłowca łódzkiego p. Ch. Kujawska została w dniu wczorajszym wypuszczona na wolność aż do czasu rozprawy sądowej.

### Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 95); M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicz, (Stary Rynek 9).

### Uroczystości Dekertowskie obchodziło wczoraj mieszczaństwo łódzkie

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi uroczystości Dekertowskie. Łódź mieszczańska święciła 140 rocznicę powstania konfederacji miast w obronie ginącego stanu średniego (24 listopada 1789 r.).

O godz. 9 m. 30 rano z Resursy Rzemieśniczej wyruszył pochód, w którym wzięły udział: stowarzy szenia właścicieli nieruchomości, stowarzyszenia kupców i przemysłowców oraz delegacje cechowe.

Pochód ruszył do katedry, skąd po zakończeniu uroczystości do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie zło żono wieniec.

Następnie w sali Resursy Rze-

mieśniczej odbyła się akademja, na której obecni byli m. in. wojewoda Jaszczolt, wicewojewoda dr. Roźniecki, zastępca starosty grodzkiego Rosiecki, prezes izby przemysłowców-handlowej konsul Robert Geyer, dyr. izby K. Bajer oraz liczne grono przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego.

Po zagajeniu akademji przez prezesa Resursy p. Szwanowskiego dłuższą prelekcję o Janie Dekercie wygłosił prof. Targowski.

W końcu odbyła się część koncertowa, poczem odśpiewaniem „Roty“ akademję zakończono.

### Na Polesiu Konstantynowskim wre praca

## Wielka kolonia robotnicza

31 grudnia r. b. zostanie oddana do użytku

W dniu wczorajszym udała się na Polesie Konstantynowskie wycieczka grona łódzkich dziennikarzy, celem zwiędzenia budującej się tam wielkiej kolonii robotniczej.

Dnia 31 grudnia b. r. domy te zostaną oddane do użytku rzeszom robotniczym.

Na Polesiu wre obecnie gorączkowa praca.

Wykończone domy odznaczające się piękną architekturą sprawiają b. dodatnie wrażenie. Łódź przybyła nowa, nowoczesna dzielnica.

Szczegółową relację, oraz wrażenia odniesione podczas wycieczki podamy obszernie w jednym z najbliższych numerów „Głosu Porannego“.

(g)

### Min. Składkowski dziś przemawia w Filharmonji łódzkiej

Na zaproszenie komitetu wojewódzkiego ligi mocarstwowej wojny Polski w dniu dzisiejszym o godzinie 6 m. 45 w sali filharmonji minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wygłosi od-

czyt p. t. „Praca samorządów w Polsce współczesnej“.

Odczyt min. Składkowskiego transmitowany będzie przez wszystkie radiostacje nadawcze w Polsce.

## Monte Carlo w Raguzie

Rząd jugosłowiański rozpatruje obecnie projekt grupy znanych amerykańskich milionerów, zamierzających utworzyć wielkie konsorcjum dla europeizacji pięknych, ale stosunkowo mało dotąd znanych wybrzeży dalmatyńskich. Przyszłe konsorcjum zamierza wybudować w najbliższym czasie około 60 hoteli w szeregu miejscowości kąpielowych i wypoczynkowych, co by umożliwiło ściąganie na jugosłowiańską Riwierę całych rzesz letników i turystów z całej Europy. Wzamian za to, domaga się konsorcjum pozwolenia

na wzniesienie wspaniałego kasyna na wzór Monte Carlo. Kasyno to ma stanąć w Raguzie (Dubrowniku), z której amerykańskie pragną stworzyć centrum nowej riwieri, gdzie też zamierzają wzniesić trzy olbrzymie luksusowe hotele. Nadto ubiegają się o koncesję autobusową na terytorjum całej Dalmacji i szeregi udogodnień celnych na czas budowy swych hoteli i kasyna. Rząd jugosłowiański odnosi się podobno przychylnie do projektu, tak, że z wiosną rozpocznie się jego realizacja.

### KINO-TEATR

## „PALACE“ PIOTRKOWSKA 108.

Dziś dawno oczekiwana  
**PREMJERA!**

MUZYKA M. LIDAUERA.

Początek o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej.  
Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Wielki film seksualno-sadystyczny  
Słynnej reżyserji GUSTAWA UCICKIEGO

## Tragedja Dziedzicznie Obciążonego

(Przekleństwo krwi)

Film rozwiązujący najciekawsze zagadnienie „Co należy uczynić z ludźmi dziedzicznie obciążonymi“ — W rolach głównych:  
WALTER RILLA  
Walerja BOOTHBY  
MARJA SOLWEG

Wstęp tylko  
dla dorosłych

# Wielki wiec w Helenowie

## pracowników państwowych i komunalnych

### Incydenty z przedstawicielami władz bezpieczeństwa

Wczoraj przed południem odbył się w sali Helenowa olbrzymi wiec wszystkich sfer pracowniczych naszego miasta, zarówno państwowych jak i komunalnych.

Wiec zagał prezes zarządu związku kolejarzy węzła łódzkiego p. Zaremba, poczem wygłosił obszerny referat malujący stan nowiska rządu wobec nędzy pracowników państwowych. Pracownicy państwowi szukać muszą pomocy i opieki w sejmie.

W trakcie przemówień powstało zamieszanie. Na sali obrad zjawili się przedstawiciele starostwa grodzkiego, który oświadczył prezydium zebrania, że o ile zebranie będzie się zajmowało omawianiem sprawy sejmu, zostanie bezwzględnie rozwiązane.

Mimo to obrady toczyły się w spokoju dalej. Przyjęto rezolucję żądającą m. in.:

- 1) Przystosowania płac do wzrostu drożyzny.
- 2) Wyplacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928,
- 3) Uregulowania uposażenia w za kresie dodatków lokalnych, funkcyjnych, sezonowych i innych.
- 4) Stabilizacji pracowników i umożliwienia usuwania pracowników bez przeprowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego.

Po przegłosowaniu rezolucji obecni na wiecu zwrócili się do prezydium z żądaniem zwołania powtórnego wiecu z udziałem posłów. W końcu po zamknięciu wiecu, gdy zebrani wnieśli okrzyk na cześć sejmu wyniki znowu incydent między przedstawicielami władz bezpieczeństwa, którzy wezwali zebranych do rozejścia się.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR KAMERALNY

Dziś, we wtorek, środę i czwartek komedia Fodora „Dr. Julja Szabo”

W pełnych próbach pod reżyserią Zbuckiego głoszą „Bronx - Express” na cel dobroczynny.

### TEATR POPULARNY

Dziś i jutro barwne widowisko „Skalmierzanka”.

W czwartek o godzinie 7 wieczerem premiera siedmioaktowej bajki - feerji „Kopciuszek”.

### TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 7,30 wieczorem „Dzielny wojak Szwejk” kapitalna satyra wojny.

Jutro wieczorem po cenach popularnych po raz 2-gi „Młody las” J. A. Hertz, wystawiona z okazji 25-lecia strajku szkolnego, będące go bohaterskim protestem młodzieży polskiej przeciw haniebnym metodzie wychowawczej rządu rosyjskiego.

### Koło b. słuchaczy i absolwentów wyższej szkoły nauk społecznych i ekonomicznych w Łodzi

W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu Stowarzyszenia kupców i przemysłowców zebranie organizacyjne b. słuchaczy W. Sz. N. S. i E. w celu powołania do życia stowarzyszenia, któreby, grupując ogół b. słuchaczy szkoły, mogło kontynuować myśl społeczną i naukową, zaszczerpioną w mieście naszym przez ten Wyższy zakład naukowy. Zebrani mocą jedynomyślniej uchwały postanowili stowarzyszenie utworzyć, dając mu nazwę „Koło b. słuchaczy W. Sz. N. S. i E. w Łodzi”.

Do zarządu koła wybrano: A. Rzewskiego (prezes), C. Boryslawskiego (sekretarz), S. Kostowskiego (skarbnik), F. Waszkiewicz, I. Augutyniaka (członkowie); do komisji rewizyjnej: I. Kukulaka i I. Waltratusa. Pierwszym zadaniem zarządu będzie wydanie drukiem monografji o działalności szkoły i organizacji Bratniej pomocy.

### Kinematograf reklamowy

na dworcach kolejowych

Na dwóch największych dworcach praskich (Wilsona i Masaryka) zainstalowane zostaną w najbliższych dniach aparaty kinematograficzne, przy pomocy których wyświetlane będą filmy reklamowe. Przez wzgląd na wielką frekwencję na obydwu tych dworcach, przypuszczać wypada, że nowy ten sposób reklamy okaże się skutecznym.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



## Sylwetka w roku 1930

Sylwetka w roku 1930 będzie tak długa i wąska, jak jeszcze nigdy, ale mimo to uwidacznia ona naturalną linię ciała.

Stan znajduje się w miejscu, w którym umieściła go natura, czasem nieco wyżej, lub niżej i zaznaczony jest paskiem lub jakąś ozdorą (inkrustacją, haftem lub wstawionymi motywami).

Widzi się liczne bolera, częściowo prawdziwe, częściowo symulowane, powiewające nad biodrami (biodra wydają się przy nich węższe). Biodra są opięte i prawie wszystkie suknie rozszerzają się bardzo nisko. Od pasa aż do miejsca, w którym spodniczka się rozszerza idą fałdy lub zakładki.

Spodniczki znacznie się wydłużyły. Popołudniowe są pół-długie, wieczorowe — całkiem długie.

Na dole wszystkie spodniczki rozszerzają się kłozowo.

Sukienki powiewne rozszerzone są częściami wstawionymi lub falbanami, umieszczonymi asymetrycznie. Sukienki bywają szerokie w rozmaitych miejscach, zarówno z przodu, jak po bokach; ale zwykle szersza jest wydłużona część sukni.

Dużo sukien wydłuża się ku tyłowi, wieczorem wydłużenia te przechodzą w ogony. Również dolna linja palt jest nierówna, lecz zębata, lub miejscami wydłużona i zaokrąglona.

Zamłast palt trzyćwierciowych nosi się paletka krótkie, sięgające poniżej bioder, mocno opięte z wysokimi kołnierkami.

Pałta sportowe są proste, czasem też trzyćwierciowe. Bardzo noszone są fasony raglanowe. Trzyćwierciowe żakiety zastępują często pałta. Do takiego żakietu nosi się sukienkę z tego samego materiału, lub spodniczkę z tegoż ma-

terjału z jumprem trochę jaśniejszym.

Ponieważ modne są duże futrzane kołnierze, kapelusze muszą być małe. Czoło pozostaje odkryte, z tyłu kapelusz zachodzi na szyję, aby ukryć dłuższe włosy. Z filcem konkurują aksamit, z którego można drapować śliczne kapelusiki.

### Kolor oczu do wyboru

O ile marzycie panie o oczach błękitno - marzycielskich lub ogniście czarnych, radujcie się, życzenie wasze może zostać spełnione. Obecnie bowiem można zmieniać, zależnie od gustu, nie tylko kolor włosów i skóry, ale i kolor oczu.

Paryski specjalista - kosmetyk odkrył tajemnicę kolorowania oczu. Twierdzi on, że mały, bezbolesny zastrzyk pozwala na osiągnięcie dowolnego koloru oczu. Farbiarze oczu cieszą się już podobno w Paryżu wielkim powodzeniem.

### Fałda na karczku

Poprzeczna głęboka fałdka na grubym karczku pochodzi od złego trzymania głowy. Grubego karczka można się z łatwością pozbyć. Każdy instytut kosmetyczny przed przystąpieniem do zabiegów twarzowych, masuje szyję i ramiona. Można również punktrollerem masować sobie karczek w domu, wyniki są dodatnie.

O ile pani posiada za tegi karczek i przytem w teatrze, czy w kinie trzyma głowę pochyloną do tyłu — powstaje poprzeczna fałdka. A więc polecany jest masaż szyi karku i odpowiednie trzymanie głowy.

## Humor zagraniczny



NAUCZYCIEL MUZYKI: Musi pani trzymać skrzypce podbródkiem.

To o czym się tylko mówi !!!

# MANOLESCU

## DZENTELMEN WŁAMYWACZ

Rewelacyjny film obecnego sezonu.

Nazwiska mówią za siebie

Iwan Mozzuchin  
Brygida Helm  
Dita Parlo  
Henryk George

WKRÓTCE !! WKRÓTCE !!

## I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś!

Dziś!



## STATEK KOMEDJANTÓW

Ostatni wyraz techniki kinematograficznej. W rolach głównych: Dwie gwiazdy ekranu:

Laura La Plante i Józef Schildkraut

Dziś 2 seanse o godz. 7.45 i 10-cj w. Ka sa czynna od p. 5-ej

## Turyści pozostają w Lidze

### Wynik remisowy z niezwyciężoną Legją uważać należy za wielki sukces łodzian

#### Kto opuści szeregi lig: Ruch czy Czarni?

Decydujące dwa mecze o losach drugiego zespołu ligowego mającego opuścić szeregi ligi przypadły na boisko Warszawy. Tak chciał los.

Zgodnie z naszymi przewidywaniami losy Turystów zdecydowały się w ich ostatnim meczu. Położenie fioletowych było nad wyraz ciężkie, sytuację pogarszał niekorzystny stosunek bramek w porównaniu z innymi zagrożonymi zespołami, wreszcie osiągnięcie wyniku remisowego przez Ruch w spotkaniu z Warszawianką, na którym Turystów byli obecni, wskazywał, iż tylko wywalczenie remisu z Legją uratuje ich pozycję.

O ten też wynik walczyli fioletowi zaciekle, wydając z siebie wszystko. Wysiłki te zostały uwieńczone powodzeniem — zdobyto punkt, zabezpieczający

ich przed degradacją. Łódź nie zawiodła się; pokładane w niej nadzieje drużyna Turystów ziściła na całej linii.

Tabela gier ligowych przedstawi się dziś następująco:

1. Garbarnia	32	23	62:42
2. Warta	31	24	56:35

3. Wisła	30	24	62:46
4. Legja	30	24	44:34
5. ŁKS.	29	24	41:41
6. Cracovia	28	24	60:35

7. Warszawian.	20	24	36:44
8. Polonia	20	24	47:59
9. Pogoń	19	24	43:48
10. Turyści	19	24	33:52
11. Czarni	18	24	59:63
12. Ruch	17	23	34:48
13. I. K. P.	17	24	33:51

## Ł.T.S.G. — Lechja 3:1 (1:0)

### Dzięki niezwyklej ofiarności i pracowitości łodzianie wygrali zawody

Decydującym było spotkanie dla łodzian, gdyż w wypadku ponownej przegranej niemal wszelkie szanse zaawansowania do ligi stracone byłyby bezpowrotnie. Okoliczności złożyły się tak pomyślnie, że niezwykle ważny moment ten przypadł na boisko łódzkie.

Atutem łodzianie wykorzystały doskonale. Coprawda poziom gry nie mógł zadowolić, lecz i przeciwnik nie okazał się tak groźnym jakby to sądzić należało z poprzedniego wyniku lwowskiego. Drużyna Lechji, naogół dość dobra, brak jej jeszcze b. wiele, przede wszystkim zaś rutyny i precyzyjności w grze.

Głównym atutem Lechji są niecodzienna szybkość strzałów, oddawanych przez napastników, oraz ich obrońca, Pajak, rozporządzający zadziwiająco silnym wykopem, czystość jednak jego, jak również i taktyka przedstawia jeszcze wiele do życzenia. W każdym razie jest to materiał na gracza o klasie europejskiej — potrzeba jednak mu trenera.

Najsłabszą była linja pomocy nie rozumiejąca swego zadania, polegająca na zasłanianiu ataku, który niema zawsze pozostawiony był sam sobie. Śmiało możemy powiedzieć, iż ten czynnik był główną przyczyną porażki gości. W tych warunkach słaba gra obrońców ŁTSG. wystarczyła

na zaszachowanie Inji napadu gości. Również i bramkarz gości nie zdradzał większego nieco zaawansowania, umiejętności jego jak a gracza ligowego są stanowczo zbyt skromne. Gospodarze nie pokazali nam również tego poziomu gry jakiego mieliśmy prawo oczekiwać oglądając na boiskach pracowitością i ofiarnością. Słabym punktem drużyny byli: bramkarz nie rozumiejący swego zadania przy stosowaniu wybiegów, niepewna obrona, zwłaszcza do przerwy, prawy pomocnik, oraz Wunsche w ataku, najsłabszy gracz na boisku.

Niewątpliwie o klasę lepiej spisalby się na tej pozycji Francman II, szczególnie jeśli chodzi o wykorzystanie momentów pod bramkowych, których Wunsche zaprzepaścił bez liku.

Rozpoczynają goście gwałtownym atakiem na bramkę Ł. T. S. G. i usadwiają się pod nią zdobywając rzut z rogu. Gospodarze nie mogą jakoś gry wyrównać, lecz już w 4 minucie Berkman po otrzymaniu piłki podciąga szybko, centruje na Herbstreicha, ten jednak źle ustawiony do strzału, dopuszcza do głosu Mildego, który silnym strzałem zdobywa prowadzenie.

Gra prowadzona nadal pod znakiem lekkiej przewagi Lechji, szybki atak której cierpi na brak precyzyjności. Kilka strzałów lewego łącznika i wspa-

niała bombę prawoskrzydłowego bronii Falkowski. Rzuty różne pozostają niewyżyskane. Ł. T. S. G. rewanżuje się sporadycznymi wypadkami, szczególnie akcje prawej strony są groźne. Zanotować należy charakterystyczne centry Mildego do tyłu, dobrze obliczone, szereg zaprzepaszczonych przez Wunschego pozycji oraz doskonałą interwencję Pajaka u gości.

Po zmianie stron tempo dyktuje Ł. T. S. G. Gospodarze rozegrali się na dobre i już w 3 min. w pozycji wypracowanej przez Herbstreicha zdobywa drugiego gola Wunsche. Animsz gospodarzy trwa nadal, na wet kontuzja Mildego i z konieczności dalsza gra w 10 zmienia sytuacji — ŁTSG. przeważa i w 23 minucie zdobywa 3 gola okazał się Herbstreich.

Stan 3:0 rozbudził gości do pracy znacznie precyzyjniejszej i produktywniejszej. Przejmując inicjatywę gry Lechja z winy wybiegającego Falkowskiego uzyskuje w 34 minucie swój honorowy punkt ze strzału prawego łącznika. Znaczna poprawa formy obrońców gospodarzy unicestwia ataki gości i rezultat 3:1 dla ŁTSG. zostaje utrzymany.

Sędziował bez zarzutu p. kpt. Baran, poskramiając w zarodku zbyt ostrą grę gości w II połowie zawodów. Publiczności dwa tysiące osób.

Jak widzimy więc, poza I. K. P., losy którego są już przesądzone, kandydatami do spadku są Ruch i Czarni. Sytuacja ta wyjaśniona zostanie na ostatnim meczu ligowym Ruch — Garbarnia, który wyznaczony zastał na dzień 1 grudnia. Ruch pragnąc utrzymać się w lidze, musi ze spotkania tego wyjść zwycięsko, bowiem, przy wyniku remisowym, lepszy stosunek bramek, jakim rozporządzają Czarni, wyeliminuje Ruch z ligi.

### Zawody o wejście do Ligi

WILNO. Naprzód (Liptny) — Ognisko 8:2 (7:1). Rewanżowe spotkanie w zawodach o wejście do ligi przyniosło wysokocyfrowe zwycięstwo drużynie śląskiej, która przewyższała przeciwnika o klasę. Bramki zdobyli dla Naprzodu: Michałak i Kaczmarek po 2 i jedną samobójczą, a dla Ogniska Dudzko i Aspię. Sędziował p. Haf-

ŁTSG. II — BIEG 2:0 (0:0). Zawody o tytuł mistrza klasy B. rozegrane na przedmecz przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie biało-czarnej dla których bramki zdobyli: Błnecki i Silnecki. Sędziował p. Otto.

Dr. med. 4187—  
**ST. PRAPORT**  
Gdańska 77a, tel. 208-95.  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 5—7 pp.  
i w lecznicy „SANITAS“

### Mecze towarzyskie w kraju

KRAKÓW. Cracovia — Kolejowy Klub Sportowy 5:0 (5:0). Na zakończenie sezonu sprowadziła Cracovia drużynę śląską, którą zwyciężyła dość łatwo. Bramki zdobyli: Kozok 2, Kałuża, Maleczyk i Kubiński po jednej. Sędziował p. Sznajder.

Wisła (kombinowana) — Wawel 3:2 (2:0). Na zakończenie jubileuszu Wawelu odbyły się powyższe zawody na boisku Wawelu, które przyniosły zasłużone zwycięstwo Wiśle. Bramki zdobyli: Pychowski 2 z karnego i Lubowiecki.

### Bokserzy śląscy zwyciężają bokserów niemieckich

KATOWICE. W dniu wczorajszym odbyły się tutaj międzynarodowe spotkanie bokerskie między Policjnym K. S. a drużyną Preussen. Drużyna Policyjnego odniosła piękny sukces, wygrywając spotkanie to w stosunku 10:6.



Dziś Premjera!

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana

PRZEDZIWNE KŁAMSTWO  
NINY PIETROWNY  
Rez H. Szwarc  
w ROLI GŁÓWNEJ:  
BRYGIDA HELM  
WARWICK WARD

# Turyści-Legja 1:1 (0:1)

**Doskonała i pełna poświęcenia gra łodzian**  
(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Głosu Porannego“)

Decydujące o losach Turyistów zawody z Legją zgrupowały rzadko notowaną na boiskach Warszawy ilość publiczności, 4.000 widzów z zaciekawieniem śledziło przebieg niezwykle ciekawego zmagania się tych zespołów. Legja pragnęła wysokocyfrowego zwycięstwa, które mogło by ją wysunąć na 3 miejsce tabeli przed Wisłą, Turyści zaś — punktu gwarantującego im pozostanie w lidze.

Zawody prowadzone były w szybkim tempie. Pierwszą połowę przyniosła nieznaczna przewaga łodzianom, którzy z niebywałą ambicją prą naprzód. Dobrze szedł atak prowadzony przez Kulawiaka, ładnie i precyzyjnie kombinowany. Planowe wysuwania piłek zdezorientowały były Legji, jednak Turyści nie mieli szczęścia strzałowego. Strzał Kulawiaka trafia w słupek, Frankus z 2 metrów strzela obok bramki.

Niezwykle trudną do zaszachowania okazała się prawa strona ataku, szczególnie liczne centry Świętosławskiego. Na dwie minuty przed przerwą przebiega się Wypijewski: moment nieporozumienia Karasiaka z Kubikiem wykorzystuje Rajdek zdobywając prowadzenie.

Po zmianie stron pierwszy kwadrans należy do Legji, która naciśka energicznie. Tu niezawodne były Turyistów bronią się dzielnie, jedynie słaba forma Karasiaka potęguje groźbę sytuacji, lukę tę jednak zapełnia Kubik, grający za dwóch. Michalski broni kilka niebezpiecznych strzałów. Turyści do pingowani przez publiczność, szczególnie przez licznie zebranych kibiców — łodzian stopniowo dochodzą do głosu.

Legja, widząc iż wszelkie usiłowania jej spełniają na niczem rozpoczyna ostrą, później brutalną wręcz grę. Prym wiedzie tu rozumie się Ziemiań, łodzianie nie po-

zostają dłużni, gra stopniowo traci na wartości. W 25 minut Martyna zderza się ze Stolarskim i kontuzjowany opuszcza boisko. W 31 min. daleki strzał Michalskiego chwytają Skwarczyński, lecz gubi piłkę, nadbiegają Kulawiak i Stolarski, bramkarz rzuca się im pod nogi, lecz interwencja ta naraża go na kontuzję tylko, gdyż piłka bezapelacyjnie grzęźnie w siatce. Wyrównujący goal powitała publiczność

huraganem oklasków. Jak na komendę wzbili się w górę setki fioletowych baloników — bo kibice, którzy przybyli z drużyną w ten sposób powitali sukces Turyistów.

Martyna wraca na boisko i przechodzi do ataku, lecz wysiłki Legji udaremnia, świetna gra pomocy Turyistów, obrońcy Kubika i bramkarza Michalskiego. W ostatnich minutach gry Świętosławski z dwu metrów strzela silnie tuż obok słup-

ka, co uratowało Legję przed przegraną. Turyści bronią się, grając z lekką na czas, wynik pozostaje utrzymany.

W Legji zawiodła linia ataku, jedynie Wypijewski był pełnowartościowy, poza tem Rajdek i trójka środkowa pod opieką świetnego Wieliszka nie dochodziła do głosu. Pomoc pracowita i dość dobra, w obronie Ziemiań przewyższał znacznie Martynę, który spadł z formy, bramkarz badzo dobry.

U Turyistów doskonały był Michalski w bramce, oraz Al. Kubik w obronie, natomiast o Karasiaku można powiedzieć iż był najsłabszym graczem drużyny. Grą zaprowadzoną przez Wieliszka publiczność była mile zaskoczona, był on filarem drużyny, najlepszą jednostką na boisku. Boczni pomocnicy dostroili się do jego gry w zupełności nieszkodliwając żywiołowe skrzydła gości. W ataku prawa strona była lepsza, szczególnie wiele życia wniósł do niej Michalski II. Świętosławski zasługuje na specjalne wyróżnienie, jego dośrodkowania w pierwszej połowie zawodów, zawsze niesły w zarodku bramkę. Kulawiak prowadził atak dobrze, kilka razy udało mu się przeboje, lecz znów strzałowo nie miał szczęścia. Stolarski pracowity i ostry, wielka gwiazda Martyny nie zdetonowała go ani na chwilę, Frankusowi zaś nadal „brakuje“ lewej nogi, lecz grał on ambitnie i ofiarnie.

Zawody prowadził wzorowo p. dr. Niedźwirski ze Lwowa. Ciekawe, że Turyści w spotkaniu tym niechodzili w sferach sportowych stolicy za faworytów i że publiczność miała po swej stronie. Po zakończeniu nym meczu tłumy publiczności wpadły na boisku wiwatując na cześć koszykarskich fioletowych. Przedstawiciele Polonii, Legji, Warszawiarki i Ruchu złożyli drużynie serdeczne gratulacje.

## Warszawianka -- Ruch 2:2 (2:1)

Ruch nie wykorzystał rzutu karnego

Telefonem od warszawskiego korespondenta „Głosu Porannego“

Gra na niskim poziomie. Już w 8 minucie wynik meczu brzmiał 2:0 dla Warszawiarki, która po tym wysiłku spoczęła na laurach Ruch stopniowo otrząsa się z przygniatającej przewagi gospodarzy i inicjuje atak za atakiem. Do przerwy jedyną bramkę zdobywają sławcy przez Peterka, natomiast niefortunnie egzekwują przyznany im rzut karny, strzelony prosto w ręce Domańskiemu.

Po przerwie znaczna przewaga Ru-

chu, pod bramką Warszawiarki panuje ścis i ślok. W jednym z takich mentlików udaje się jakoś Peterkowi dojść do strzału dzięki czemu wynik został wyrównany. Ruch miał swego najlepszego gracza w Peterku, gospodarze, jak zwykle w bramkarzu Domańskim. Sędziował p. Nawrocki z Poznania. Zawody powyższe rozegrano jako przedmecz spotkania Turyistów z Legją.

## Troskliwa matka



— Moja córka jest chora, Przyszedł, aby ją zastąpił w balecie. (Judge)

## „CASINO“

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film wytwórni „Sfink“.

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej

Królowa ekranu **Jadwiga Smosarska**

polskiego w potężnym dramacie miłosnym, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. Według powieści najwybitniejszego z malarzy literatury polskiej **Andrzeja Struga** p. t.

## Grzeszna Miłość

Partnerami jej są:

Najnowsza rewelacja filmowa **Zofja Batorycka**, „As“ scen stołecznych **Bogusław Samborski**, znany artysta dramatyczny **Tadeusz Wesółowski**, wybitny talent filmowy **Jerzy Kobusz**. 8239

Początek o godz. 4.30 pp. Orkiestra pod kier. L. Kantora.

Jak **WICHER, SAMUM, ORKAN**, rozpętała się

**krwawa walka arabsów**,

na czele dzikich synów Wschodu stanął

**Włodzimierz GAJDAROW**

jako

**WŁADCA SAHARY**

a gdy ów nieokiełznany wódz rabusiów pustyni ujrzał piękną europejkę

**CLAIRE ROMMER**

jego serce zabiło goręcej, opanowały go zmysły

wkrótce **„LUNA“**

8238—

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1411)

12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,15 Program dla dzieci: „Hallo, tu mówi kolega Staś“.

16,45 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 Lekcja języka francuskiego.

17,45 Koncert kameralny w wykonaniu zespołu „Trio Auber“ z Wiednia, Marja Auberowa (fort.), Pozyska Revay (skrz.) i prof. S. Auber (wiolonczela).

19,00 Transmisja z sali filharmonij w Łodzi. Odczyt p. ministra Sławoj, Składkowskiego.

19,25 — 19,40 Muzyka z płyt gramofonowych.

20,15 Feljeton muzyczny — wygłosi p. Karol Stromenger.

20,30 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Budapesztu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi, Zagrzebia i Belgradu.

22,00 Feljeton „O księżce“ — Juliusz Kaden - Bandrowski.

22,15 „Ostatnia fala“.

24,00 Muzyka taneczna z „Oazy“ Orkiestra M. Romano.

### RADJO ZAGRANICZNE

Wrocław (325)

21,40 Kompozycje na flet (Cztery drobnotki Nicka, Serenada, Rege)

Królewlec (276)

20,05 Msza H-moll J. S. Bacha

Lipsk (259)

16,30 Koncert (Kaprys hiszpański Korsakowa, Koncertino na klarnet Busoniego, Suita włoska Fritzscheho, Serenada Beilschmidta, „Kraina Wschodu“ Heubergera).

21,00 Symfonje: Fr. Bacha D-moll, Benda A-dur i Ph. E. Bache D-dur.

Daventry Exp. (479)

20,25 Opera Charpientnera „Luliza“.

London (536)

22,35 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe: Beethovena op. 59 Nr. 3 i Mozarta D-dur, Pieśni).

Paryż (1725)

22,30 Trio fortepianowe Haydna Pieśni, Kwartet Chaussona.

Budapeszt (550)

20,30 Węgierska muzyka kameralna (Trio fortepianowe B-dur Goldmarka, Sonata wiolonczelowa Kodaly'eg, Pieśń Liszta, Kwartet smyczkowy IV Bartoka).

## 12-cylindrowy samocnod

BERLIN, 21, 11. Z Stuttgartu do noszą, iż jedna z wirtemberskiej fabryki samochodowych rozpoczęła jako pierwsza budowę samochodów zaopatrzonych w silniki 12-cylindrowe. Silnik ten został skonstruowany na podstawie doświadczeń uzyskanych z typu 12-cylindrowego silnika, wbudowanego w Zeppelin i już w najbliższym czasie pierwsze wozy tej nowej serii ukażą się na rynku. Przeprowadzone dotychczas jazdy próbne z nowymi wozami wypadły podobno bardzo dobrze.

Jak wiadomo, dotychczas zastosowano silniki o większej ilości cylindrów tylko w lotnictwie.



## Więzień Wyspy Św. Heleny

W rolach głównych:

**Werner Krauss i Albert Bassermann**

Dramat, ukazujący ostatnią tragiczną miłość Boga Wojny ku uwiezionej Angielce. Reżyserja znakomitego Lupu Pick Scenarjusz: genialnego Abila Gancesa. Arcydzieło to zostało stworzone pp. najnowszych dokumentów historycznych, dotyczących epilogu dziejów Napoleona. Początek seansów o g. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta od 12-ej w południe. Ceny wszystkich miejsc w soboty, niedziele i święta od 12 do 3-ej l. — złoty. Orkiestra pod dyrekcją p. R. KANTORA. 8181—

